Nr. 122. Wtorek, 27 Maja 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Polityk starej szkoły.

Lwów, 26. maja.

Ostatnie expose Min. Zamoyskiego, podobnie zresztą jak pierwsze, nie przyniosło nic nowego. Natomiast w świetle tych wywodów rysuje się dość wyraźnie cały program polityczny b. posła w Paryżu, program niepozbawiony wartości, bo solidny i uczciwy, ale oparty na założeniach, które dziś nie popłacają. Przedewszystkiem p. Zamoyski jest stale spóźnionym. Gdy odzywa się, jego głos jest już echem tylko — czegoś, co się stało gdzieindziej. Dalej indywidualność p. Zamoyskiego jest par excellence bierną. Jeśli expose wyrażało program, a tak chyba być powinno, to w programie tym nie doszukamy się ani jednego pierwiastka czynnego i twórczego. W stosunku do Rosji, Niemiec, Czechosłowacji, Litwy i państw bałtyckich daje się p. Zamoyski unosić prądowi, a rola jego ogranicza się do opowiadania o tem, jakie po drodze są widoki i dokąd ma nadzieję w ten sposób zapłynąć.

Jakież są zamiary p. Zamoyskiego n. p. wobec Litwy, której prowokujące zachowanie się jest ustawicznem niebezpieczeństwem dla pokoju? Jakim sposobem zamierza p. Zamoyski usunąć to niebezpieczeństwo? Oto tem, że „ze spokojem i cierpliwością wyczekujemy zmiany tych stosunków, ufając że Litwa wreszcie zrozumie“ itd. Czy to ma być polityka czynna, czy tak wygląda inicjatywa? Dlaczegoż więc Francja nie „wyczekuje ze spokojem i ufnością, aż Niemcy wreszcie zrozumieją“, tylko robi co może, aby tę chwilę przyspieszyć i zmusić Niemcy do zrozumienia swych powinności? Dlaczego Czesi, dlaczego wszyscy inni nasi sąsiedzi zamiast błogiej cierpliwości tak się spieszą ze swymi interesami, tak gorączkowo pracują nad ich realizacją?

Oczywiście — ta ufność p. Zamoyskiego jest cnotą godną podziwu, ale w Polsce kompletnie osamotnioną. W Polsce nikt poza p. Zamoyskim nie wierzy w mannę, która sama z nieba spadnie. W Polsce wszyscy wiedzą z własnych doświadczeń, że zdobywa tylko ten, kto walczy.

Ale p. Zamoyski przybył z Paryża. Wciśnięty między wskazówki swego Rządu i francuskie życzenia przez długie lata nie używał skrzydeł. Jeśli je kiedykolwiek posiadał, to wówczas miał sporo sposobności, aby doprowadzić je do zmarnienia i zaniku. Dziś żąda się od niego przemierzania szerokich horyzontów, odwagi i zmysłu orjentacyjnego. Czy nie za wysokie żądania?

P. Zamoyski jest politykiem starej daty. Niektórzy koledzy jego z tej samej szkoły rządzą dziś Europą. Jednak ci potrafili się nagiąć do nowych warunków, a p. Zamoyski skostniał w przeszłości. Zawrotnego biegu wypadków nie doścignie, ich kierunku nie opanuje, ich skutków nie uprzedzi. Dlatego nie pozostaje mu nic innego, jak „wyczekiwać z ufnością“, dokąd losy Państwo nasze zawiodą.

Nie jest on sternikiem, lecz kronikarzem nawy państwowej. Stąd taka olbrzymia różnica między nim, a żywymi ludźmi naszych bliższych i dalszych sąsiadów.

Dla nas o wiele ciekawszem byłoby, gdyby expose zamiast opisu dokonanych wydarzeń i bieżących uczuć p. Zamoyskiego zawierało rejestr jego czynów. Co zrobił, co ulepszył, co naprzód posunął w tym okresie, gdy inni ministrowie spraw zagranicznych wydarzenia te formowali?

Niestety — w tych wszystkich wypadkach, które ostatnio zaszły w Europie, brak stempla p. Zamoyskiego. Ten cichy i dobry człowiek usunął się do kryjówki swego spokojnego optymizmu, ufając, że dzięki sprzymierzeńcom i rozsądkowi naszych nieprzyjaciół barometr stale pokazywać będzie pogodę, a sąsiedzi uszanują nasze pragnienie pokoju. Szczęśliwi, którzy wierzą! Ale mniej szczęśliwym jest naród, który nie może na słowo uwierzyć swemu ministrowi.

P. Zamoyski, łagodny i nader dystyngowany polityk, pełen zaufania wobec wszystkich, nie zdobył sobie zaufania ogółu wobec siebie. W tem tkwi rozdźwiek i wielka chwiejność pozycji naszego Ministra spraw zagranicznych.

Antypolskie demonstracje w Rosji.

MEETINGI W FABRYKACH. — PROTEST PRZECIWKO „BIAŁEMU TERROROWI W POLSCE“. — CZERWONY TERROR WZMAGA SIĘ

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Pogranicze pol.-sow., 25. maja.

Z Moskwy donoszą: W wielu miejscowościach Rosji czerwonej odbyły się w ostatnich dniach inscenizowane przez rząd sowiecki nowe **demonstracje antypolskie**. Najnowszym powodem tych wystąpień, mających na celu utworzenie antypolskiego nastroju wśród szerokich warstw ludności rosyjskiej, posłużyła wiadomość o skazaniu na karę śmierci przez sąd polski młodego komunisty Engla, który to wyrok, jak wiadomo, został w tych dniach wykonany. Szczególnie „imponującą“ była demonstracja, urządzona w tym celu w Leningrodzie (Piotrogrodzie). W demonstracji tej — wedle urzędowego komunikatu „Rosta“ — miało uczestniczyć **przeszło 200 tysięcy ludzi**, prawie wyłącznie „komsomolców“, t. j. rówieśników rozstrzelanego Engla.

Demonstranci, z różnymi okrzykami, — śpiewając żałobny marsz, przeszli do gmachu polskiej delegacji. Równocześnie w Piotrogrodzie odbyło się wiele meetingów, poświęconych śmierci Engla: na zgromadzeniach tych wystąpili przedstawiciele partji komunistycznej, atakując rząd polski za to „morderstwo“. Meetingi odbywały się również w fabrykach. Uchwalano rezolucje „stanowczego protestu“ przeciwko „białemu terrorowi w Polsce“.

Ciekawe, że całą tę akcję prowokacyjną przeciwko Polsce rząd sowiecki przedsięwziął właśnie w chwili, **gdy krwawy terror czerwony** wzmógł się nadzwyczajnie, a codziennie kaci czerwoni mordują niezliczoną ilość niewinnych ludzi. Czy akcja ta nie jest zamydleniem oczu własnej bezgranicznej krwiożerczości?

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI FRANCUSKO-ROSYJSKIEJ.

Paryż, 25. maja. (Tel. G. L.) W Paryżu zawiązane zostało **Towarzystwo** przyjaźni francusko-rosyjskiej. Założycielami towarzystwa ze strony francuskiej są politycy: Herriot, Painleve, de Monzie, prof. Karol Gide, Berthelot, szereg uczonych i profesorów Sorbony i innych wyższych uczelni. **Do celów Towarzystwa należy: uznanie republiki sowieckiej przez rząd francuski**, wskrzeszenie dawnych przyjacielskich stosunków francusko-rosyjskich, studja nad nową powojenną Rosją, opracowanie warunków zbliżenia francusko-rosyjskiego, organizowanie wycieczek do Rosji, wydawanie gazet, broszur, urządzanie odczytów, nauka języka i literatury rosyjskiej i t. p.

ROCZNIK 1903.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26. maja. (X) Popisowym rocznika poborowego 1903, którzy wskutek odezwy Rady obrony Państwa wstąpili jako ochotnicy do służby wojskowej w czasie wojny, wliczony będzie na podstawie rozkazu Min. spraw wojskowych czas tej służby na poczet obowiązkowej służby stałej. Rozkaz powyższy nie dotyczy popisowych rocznika 1903, którym zostanie przyznane prawo służby jednorocznej.

OBRADY RADY NACZELNEJ CH. D.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (X) W dniu wczorajszym rozpoczęła swe obrady Rada naczelna stronnictwa Ch. D. W obradach biorą udział wszyscy członkowie, oraz posłowie i senatorzy. W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad.

Warszawa, 26. maja. (X) Rada naczelna stronnictwa Ch. D. omawia położenie polityczne i przesilenie gospodarcze. Sprawozdanie z położenia politycznego złoży prezes klubu parlamentarnego p. Chaciński, a referat o przesileniu gospodarczem wygłosi p. Kwiatkowski. Rada omawia ponadto szczegółowo zagadnienia kresowe, które oświetla senator Smulski.

TAJNA RADJOSTACJA W WARSZAWIE?

Warszawa, 26. maja. (Tel. G. L.) Niektóre dzienniki zamieściły alarmujące pogłoski, jakoby w Warszawie wykryto tajną radjostację, utrzymującą stosunki z bolszewikami. W rzeczywistości chodzi tu o amatorską radjostację, którą założyli sobie harcerze i studenci Politechniki, posiadający zresztą pozwolenie Rządu na założenie radia dla celów naukowych. W związku z tem dzienniki podkreślają konieczność prawnego uregulowania zakładania stacji radiowych wobec wzrastającego z każdym dniem zainteresowania dla radiotelegrafji wśród społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży.

Pod znakiem zastoju.

Z życia gospodarczego.

ZASTÓJ NA RYNKU EFEKTÓW. — BRAK GOTÓWKI. LICHWA PIENIĘŻNA. — O POMOC RZĄDU.

Lwów, 26. maja.

(ln) Ceduły giełdowe ostatnich dni świadczą o zupełnej stagnacji, rzec można o **agonii rynku akcyjnego**, drogo nabytych papierów dywidendowych, których kursa od stycznia bieżącego roku, a zatem od czasu stabilizacji waluty skurczyły się do nieprawdopodobnie niskich granic — papierów swych **nie sprzedają**, czekając lepszej konjunktury, która prędzej czy później nadejść musi. Nabywców na akcje mimo ich absurdalnie niskich kursów na razie również jest niewielu, co znowu jest wypływem dotkliwego **braku gotówki**, trudnej do zdobycia dla najpoważniejszych nawet firm, a tembardziej dla spekulantów giełdowych, którzy wskutek tego wstrzymują się od transakcji giełdowych, jakkolwiek zdają sobie sprawę z tego, iż przy obecnych niskich, groszowych kursach go-

ważnych nawet papierów (jak np. Ćmielów, Cegielski, Brugger) szanse większych zysków są niemałe.

Tem się tłumaczy chwilowo zastój na rynku akcyjnym, który zniknie dopiero z chwilą poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej, z chwilą nasycenia rynku pieniężnego nowymi zasobami gotówki we formie wielkich kredytów gospodarczych i budowlanych.

Z uznaniem powitać też należy zapowiedzianą przez Rząd akcję przeciw nadmiernie wysokiej stopie odsetkowej, która stała się prawdziwą bolączką życia gospodarczego i nadal tolerowana być nie może w Państwie o tak silnie ufundowanej i niewzruszalnej walucie złotej.

Lichwa pieniężna jest pozostałością doby inflacyjnej, obecnie jednak po zupełnej stabilizacji waluty, gdy wszelkie zyski, polegające głównie na dewaluacji pieniądza, ustały — jest rzeczą wykluczoną i wprost karygodna, by stopa odsetkowa dochodząca do 72% rocznie — w innych państwach o stałej walucie nieznana — mogła się u nas utrzymać — a najlepszym dowodem, do jakich następstw lichwa prowadzi — są coraz liczniejsze bankructwa i czasowe „wstrzymania wypłat (t. zw. „Zahlungsstockungen") wśród powojennych kupców operujących obcymi kapitałami.

Rząd — widząc grożące całemu gospodarstwu społecznemu niebezpieczeństwo — niezawodnie znajdzie środki, by rzemiosłu lichwiarskiemu kres położyć i stosunki kredytowe wedle racjonalnych zasad gospodarstwa społecznego unormować. Czytamy już coraz częściej o wstrzymaniu ruchu, w bardzo poważnych przedsiębiorstwach fabrycznych dla braku gotówki choćby na opłacanie sił roboczych.

Stan taki jest aż nazbyt groźnym dla istnienia i dalszego rozwoju przemysłu i dlatego każda choćby najkrótsza zwłoka po stronie Rządu byłaby nie do przebaczenia.

Rząd musi jak najrychlej przyjść z pomocą zagrożonemu przemysłowi polskiemu — który i tak wobec zagranicznej konkurencji ma ciężkie stanowisko.

Koleje żelazne przedsiębiorstwem państwowem.

NOWY REGULAMIN DLA WSZYSTKICH DYREKCJI. — WPROWADZENIE RACJONALNEJ GOSPODARKI CIEPLNEJ. — ZMNIEJSZENIE ZAKUPU TABORU KOLEJ. ZAGRANICĄ.

Warszawa, 25. maja. (Tel. G. L.) Prezes Rady Ministrów odbył 24. bm. konferencję kolejną z Ministrem kolei p. Tyszką. Konferencja uchwaliła projekt statutu o wydzieleniu kolei żelaznych w oddzielne przedsiębiorstwo państwowe. Projekt będzie wniesiony na Radę Ministrów do 1. lipca. Ujednostajniony dla wszystkich dyrekcji kolei nowy regulamin postanowiono wprowadzić od 1. lipca br. W dalszym ciągu uchwaliła Komisja przyspieszyć prace w kierunku wprowadzenia racjonalnej gospodarki cieplnej, oraz opracowania planu organizacji i dostosowania ilości pracowników kolejowych do 11 i pół osób na jeden klm. Uznano za rzecz konieczną wstrzymanie względnie zmniejszenie zakupu taboru kolejowego za granicą. Uchwalono wreszcie skonstruować plan wydatków kolejowych tak, aby niedobór ogólny na r. 1924 nie przekroczył sumy 100 milionów zł.

Czy Polska przystąpi do M. Ententy?

ZMIANY W SYTUACJI POLITYCZNEJ EUROPY. — SPRAWA UZNANIA ROSJI SOWIECKIEJ. — JUGOSŁAWJA POPRZE STANOWISKO RUMUNJI.

Wiedeń, 25. maja. (Tel. G. L.) „N. Fr Presse" z Belgradu: Na konferencji państw Małej Ententy, mającej się odbyć w lipcu br. w Pradze, omawiane będą zmiany, jakie zaszły w sytuacji politycznej Europy na skutek wyborów do Izby francuskiej i do parlamentu niemieckiego. Dalej poruszony będzie stosunek do Węgier, sprawa przymierza włosko-czechosłowackiego, **sprawa uznania Rosji sowieckiej**, wreszcie sprawa Bessarabji. Dwoma ostatniemi sprawami zajmie się konferencja bardzo szczegółowo, gdyż po oświadczeniach Herriota zanosi się **na uznanie** Rosji sowieckiej przez **Francję**. Taki obrót rzeczy wzmocniłby również stanowisko Benesza, który także występuje za uznaniem Rosji sowieckiej. Jest również możliwem, zaznacza dziennik, że rumuński prezes ministrów Bratianu zażąda silnego poparcia w sprawie Bessarabji ze strony Małej Ententy. **W tym wypadku, zdaniem „N. Fr. Pr.", wypłynęłaby sprawa rozszerzenia Małej Ententy i przystąpienia do niej Polski, co jednak spowodowałoby sprzeciw ze strony Czechosłowacji.** Ciekawy jest artykuł dziennika „Novosti" o stanowisku Jugosławji w sprawie Bessarabji. Pismo to twierdzi, że wbrew dotychczasowym przypuszczeniom, iż Jugosławja unikać będzie wszystkiego, co mogłoby ją narazić na konflikt z Rosją, **Jugosławja mimo przyjaźni dla Rosji poprze stanowisko Rumunji na konferencji Małej Ententy.**

WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (X) Min. przemysłu i handlu podaje do wiadomości, że komitet wystawy polskiej w Konstantynopolu jest organizacją nie podlegającą Ministerstwu. Min. udziela jednakże komitetowi temu swego poparcia. Wszystkie zapytania i przesyłki dla komitetu przeznaczone skierowywać należy wprost pod adresem „Komitet wystawy polskiej w Konstantynopolu". Warszawa, Elektoralna 2, pokój 26.

SZKOLNICTWO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. maja. (X) W tych dniach odbędzie się w Min. wyznań i oświaty konferencja w sprawie dokonywania wypłat pensji nauczycielskich przez urzędy pocztowe. Min. wyznań i oświaty pracuje obecnie nad projektem zorganizowania szkolnej objazdowej wystawy zagranicznej. Odpowiednie eksponaty przedstawiałyby organizację polskiego szkolnictwa, jego urządzenia i wyniki. Projekt zrealizowanym zostanie podobno w jesieni.

JESZCZE SPRAWA PROTESTU UCZONYCH FRANC.

Paryż 25 maja. (Tel. G L.). Organ komunistów francuskich „Humanite" wystąpił pod adresem rządu polskiego z ostrą napaścią, żądając kategorycznej odpowiedzi w sprawie protestu uczonych francuskich co do rzekomych prześladowań więźniów politycznych w Polsce. Poselstwo polskie w Paryżu wystosowało do prasy francuskiej odpowiedź stwierdzającą, że wszystkie zarzuty podane w proteście uczonych są bezpodstawne.

ZMIANY ORGANIZACYJNE W M. S. Z.

Warszawa 26 maja. (Tel. G. L.). W M. n. s. zagr. projektowane są dalsze zmiany organizacyjne. Z 9 istniejących wydziałów departamentu politycznego pozostanie 3: wschodni, zachodni i zamorski. Reszta wydziałów będzie przemieniona w samodzielne referaty. Na czele departamentu staną dyrektor i wicedyrektor, któremu podlegać mają wyłącznie sprawy gospodarcze. Wydział prasowy, wchodzący w skład departamentu politycznego przejdzie do gabinetu ministra, który bedzie podlegać bezpośrednio.

UCZCZENIE PAMIĘCI POLAKÓW ZMARŁYCH NA EMIGRACJI.

Paryż 25 maja (Tel. G. L.). Dziś odbyła się doroczna pielgrzymka kolonji polskiej na cmentarz w Montmorency, dla uczczenia pamięci Polaków, zmarłych na emigracji. W kościele odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne. Następnie udano się na cmentarz, gdzie na grobach polskich złożono kwiaty.

JERZY BANDROWSKI. 46)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

— Tu mieszkam, gdy mego małżonka niema w domu — szeptała Kini z uśmiechem. — To znaczy — prawie zawsze. Mąż mój nigdy nie był w tym pokoju...

Westchnęła.

— Cóż jego obchodzą me myśli i tęsknoty w tym samotnym pokoiku.

— Tęsknisz do niego?

— Nie. Ale taka jestem sama w tym domu. Nie mam tu nic do roboty.

— Więc cóż robisz?

— Patrzę w słońce i kwitnę — ot, jak te kwiatki salonowe. Haftuję piękne wzory różnobarwnym jedwabiem, dużo maluję... Te obrazki ja sama malowałam.... Czasem gram na fortepianie i śpiewam...

— Czytasz dużo?

— Nie. Lubiałabym bardzo poetów, ale ci, co piszą dziś, nie piszą dla mnie, zaś tych, co pisali dla mnie, nie umiem odnaleść... Czasami kiedy nikogo niema, jak naprzykład dziś, tańczę... Nie wiesz nawet, że kiedyś, jak byłam bardzo młoda, chciałam wstąpić do baletu... Niestety, rodzina nie pozwoliła mi... Szkoda, byłabym pokazała światu, co znaczy taniec... Sam przyznasz! Musisz zobaczyć, jak ja tańczę.

— A któż ci gra do tańca?

— Nikt. Ale ja słyszę muzykę tego tańca... Monotonną, poważną, uroczystą muzykę instrumentów, jakich nikt nie zna. Melodyjnie dzwonią mi nad głową srebrne, prze dziwnie dobrane dzwoneczki brzękadła. Czuję woń nieznanych kadzideł i jakby przez mgłę widzę złote, nieruchome figury. Zdaje mi się, że jestem kapłanką...

— Gdzie?

— O, tego nie wiem, tego nie umiem powiedzieć, nie pamiętam. Ale czasem, gdy zamknę oczy i zamyślę się, dostrzegam coś, jakby wspomnienie z dzieciństwa... bardzo już dalekie...

Młoda kobieta opuściła na oczy swe długie, jedwabiste rzęsy i przechyliła głowę nieco wtył. Tak siedziała jakiś czas nieruchomo, ...

Oksza wpatrywał się w jej białą, słodką, drobną twarzyczkę. Była nieopisanie piękna. Prześlicznie zarysowane, drobne, karminowe usteczka świeciły z jej matowej twarzy, jak czerwony kwiatuszek. Cienkie, delikatnie różowe nozdrza i końce drobnych uszu prześwietlały jak najcieńsza porcelana. Skronie i czoło były niepokalanie czyste, dziewiczej, promiennej jasności, a nad tą przecudną główką falowały bujne włosy tak kruczo czarne, że miejscami połyskiwały granatowo.

— Zdaje mi się, że widzę — odezwała się Kini, nie otwierając oczu. — Jest to zatoka morska. Po prawej stronie wybiega daleko w morze górzysty, sosnowym lasem porosły, wysoki przylądek, u którego stóp leży miasto. Po lewej stronie ciągnie się długi łańcuch gór, nad któremi piętrzy się jakiś potężny szczyt, bladoniebieski, rozpływający się w błękicie. Przedemną morze, morze bez końca... Bardzo daleko białe i żółte żagle łodzi... łodzi rybackich... Nie widzę nic więcej... Ach, jeszcze coś, przypominam sobie, widziałam... Wieczorem rybacy rozpalają ognie na łodziach, wysuniętych daleko na pełne morze... A łodzie te są tak liczne, że ognie ich tworzą nieprzerwany, ognisty sznur...

Kini otwarła nagle oczy.

— To urojenia, których nie rozumiem! — mówiła dalej. — Musiałam kiedyś widzieć podobny obrazek...

— Zapewne — urojenie! — potwierdził Oksza. — Ale ja sobie to wyobrażam: Słony, mocny zapach morza zmieszany z balsamiczną, żywiczną wonią wygrzanego słońcem, sosnowego lasu na brzegu. W tem mieście z pewnością są stare drzewa, w których cieniu odpocząć może człowiek znużony...

— Oczywiście! — zgodziła się Kini. — Tam, w tem mieście jakoby uczono mnie tańczyć. Chyba że tam... Uczyła mnie matka i starsze siostry... Och, ileż musiało być śmiechu, kiedy mnie malutką ubierano w te szaty dziwne... Bo siostry moje tańczyły, nic, i ja tańczyłam przy tej muzyce dzwonków, w wonnym obłoku dymu kadzidlanego... Co ci, najdroższy...

C. d. n.)

PODRÓŻ P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NA LITWĘ.

Owacyjne przyjęcie w Rożańce i w Lidze. — Odsłonięcie pomnika ku czci poległych żołnierzy.

Warszawa, 24. maja. (Tel. G. L.) W sobotę 24. bm. o g. 23 wyjechał p. Prezydent Rzpltej w otoczeniu najbliższej świty do Lidy.

Po drodze zatrzymał się pociąg w niedzielę o godz. 8 rano w Rożańce, stacji granicznej województwa nowogrodzkiego. — Imieniem władz cywilnych powitał Pana Prezydenta Wojewoda nowogrodzki Raczkiewicz oraz starosta lidzki Zdanowicz, zaś imieniem D. O. K. 3 gen. Berbecki z szefem sztabu D. O. K. płk. Zamorskim. Przedstawiciel ludności gmin miejskich i wiejskich, włościanin Antoni Szturm, wręczył P. Prezydentowi chleb i sól oraz wygłosił krótkie serdeczne przemówienie. Pan Prezydent przeszedł przed szpalerem zebranych na peronie dworca delegacji, wśród których znajdowali się przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego i szczuczyńskiej gminy żydowskiej. O godz. 9 pociąg stanął w Lidze. Na peronie powitał Pana Prezydenta prezes komitetu obywatelskiego p. Ludwik Czetwertyński i przedstawiciele licznych delegacyj z duchowieństwem katolickiem, prawosławnem i żydowskiem na czele. Po powitaniu P. Prezydent, eskortowany przez banderję włościan białoruskich, udał się do miasta. Przy pierwszej bramie tryumfalnej powitał Go burmistrz Lidy p. Roszkowski. Po Mszy, odprawionej w kościele parafialnym nastąpiło powitanie Pana Prezydenta przez młodzież szkolną. Zgotowana przez nią owacja miała charakter samorzutnej serdecznej manifestacji. Po przyjęciu w gmachu reprezentacyjnym szeregu organizacji społecznych, udał się Pan Prezydent do koszar, położonych za miastem, gdzie dokonał odsłonięcia pomnika ku czci poległych żołnierzy 77 p. p., którzy zginęli bohaterską śmiercią w r. 1919.

POLSKA NA WYSTAWIE W KONSTANTYNOPOLU.

Warszawa 25 maja. (Tel. G.L.) Powrócił do Warszawy z Konstantynopola, dele at komitetu wystawy p. Władysła Gyszt or. Celem wyjazdu p. Gysztora było poczynienie na miejscu w Konstantynopolu wszelkich niezbędnych przygotowań do wystawy. Wystawa, otwarcie której nastąpi nieodwołalnie 12 września br. odbędzie się na uzyskanem na ten cel od rządu tureckiego terenie „Top-Hane", położonem na samym brzegu morza obok portu. Teren ten jest bardzo obszerny i wygodny, prace na uporządkowaniem tego terenu już się rozpoczęły. Na terenie tym rozpocznie się budowa kilku nowych pawilonów, podczas gdy gros wystawy mieścić się będzie w budynkach dawnej fabryki amunicji. Ogólna przestrzeń użytkowa terenu wynosi około 15.000 m².

ZŁOTY POL. OD 1 LIPCA NOTOWANY NA GIEŁDZIE PARYSKIEJ.

Paryż 25 maja. (Tel. G. L.) Złoty polski nie jest dotąd notowany na giełdzie paryskiej, nieznany w obiegu i nie przyjmowany prz z banki. Pierwsze notowania złotego pojawią się na giełdzie paryskie 1 lipca.

Ruch emigracyjny do Palestyny wzmaga się.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. maja. (X) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych i wieczornych niezwykłe zaciekawienie wśród mieszkańców okolicy Dworca Gdańskiego wywołały ogromne masy żydów, podążających ku dworcowi. Owa masowa wędrówka żydów na Dworzec Gdański miała na celu **pożegnanie emigrujących z Polski do Palestyny około 200 żydów.** Jak olbrzymim był tłum żydów, żegnających swoich współwyznawców dowodzi ten fakt, iż biletów peronowych sprzedano wczoraj na Dworcu Gdańskim około 15 tys., w końcu biletów tych brakło i co najmniej druga taka liczba osób bez biletów dostała się na peron. Porządek utrzymywał pluton policji konnej i 50 policjantów pieszych. Według informacji wtajemniczonych **w jesieni r. b. spodziewać się należy masowej emigracji.**

Rada przemysłowo-handlowa.

ZNIESIENIE PDATKU OBROTOWEGO OD EKSPORTU I PODATKU OD WĘGLA EKSPORTOWANEGO ZA GRANICĘ.

Warszawa, 26. maja. (Tel. G. P.) Na posiedzeniu Rady przemysłowo-handlowej wygłoszono referat w sprawie budowy nowych kolei, poczem naczelnik wydziału transportów udzielał odpowiedzi co do budowy nowych linji kolejowych. P. Okoński zdał sprawę z działalności Komitetu celnego i Komisji dla rewizji taryfy celnej. Następnie dyrektor dep. Min. przem. i handlu Chrzanowski wygłosił referat o budowie portu w Gdyni. Rada przyjęła szereg rezolucji o ogólnym charakterze. Najważniejsza z nich dotyczy **sprawy zniesienia podatku obrotowego od eksportu i podatku od węgla eksportowanego za granicę i t. d.**

Painleve prezydentem Francji?

ŻADNEMU SOCJALIŚCIE NIE WOLNO PRZYJĄĆ Z RĄK MILLERANDA PORTFELU MINISTERJALNEGO. NIEZAPRZECZONE PRAWO FRANCJI DO ODSZKODOWAŃ.

Paryż, 25. maja. (Tel. „G. L.") Wybór p. Painleve na prezydenta Izby dep. będzie tylko prowizoryczny, gdyż w najbliższym czasie lewica postawi jego kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej.

Wiedeń, 25. maja. (Tel. „G. L.") Według doniesienia „W. Allg. Ztg." z Paryża, postawią niektóre grupy stojące blisko lewicy, na kongresie socjalistycznym w dniu 1. czerwca rb. wniosek, że żadnemu socjaliście nie wolno przyjąć z rąk Milleranda portfelu ministerjalnego. W razie przyjęcia tego wniosku prawdopodobne jest ustąpienie Milleranda jeszcze przed zmianą nowego gabinetu.

Lyon, 25. maja. (Tel. „G. L.") W wywiadzie z korespondentem „Petit Journal", oświadczył Herriot, iż jego rozmowy z Poincarem dotyczyły wyłącznie interesów francuskich. **Z lojalnością — mówił Herriot — przed którą schylam czoło, Poincare powiadomił mnie o obecnym stanie rzeczy i udzielił mi wszelkich żądanych wyjaśnień w sprawie sytuacji wewnętrznej.** Niemożliwem jest — mówił dalej Herriot — myśleć o korzystnem urzeczywistnieniu jakiegokolwiek dzieła o charakterze społecznym, jeżeli finanse nie znajdują się w doskonałym stanie. Mówiąc o polityce zagranicznej, oświadczył Herriot, że będzie miał przedewszystkiem na względzie zapewnienie pokoju światowego i bezpieczeństwa Francji oraz odszkodowań, do których ma Francja niezaprzeczone prawo.

ZWŁOKI KAROLA MARXA NIE BĘDĄ WYDANE BOLSZEWIKOM.

Wiedeń, 25. maja. (Tel. G. L.) „Arbeiter Ztg." z Londynu: Prośba rosyjskiej delegacji handlowej o wydanie zwłok Karola Marxa, **nie odniosła skutku, ponieważ nie zgodził się na wydanie zwłok wnuk Karola Marxa**, Karol Longuet, mieszkający w Paryżu. **Jest on przeciwnikiem bolszewizmu** i nie chce w ten sposób przysparzać komunistom rosyjskim środków **agitacji.**

BUDŻET BEZ NIEDOBORU.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26. maja. (X) W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na którem referent generalny budżetowy poseł Zdziechowski przedłożył sprawozdanie z całokształtu preliminarza budżetowego, oraz sprawozdanie z projektów ustawy budżetowej. Według przedłożonego całokształtu preliminarza budżetowego dochody na rok bieżący zwyczajne i nadzwyczajne przynieść mają 1.422.569.250 złotych, wydatki złotych 1,582,593.997. Z zestawienia obu tych pozycji wynika niedobór w wysokości 160,024.747 zł. Min. skarbu stwierdza, że deficyt jest pozorny, a spowodowany został zbyt niskiem oszacowaniem dochodów z poszczególnych gałęzi gospodarstwa państwowego, a zwłaszcza zbyt niskiem oszacowaniem Min. skarbu.

SAMORZĄD MIEJSKI.

Warszawa, 26. maja. (X) W Lublinie 28. i 29. bm. odbędzie się zjazd przedstawicieli miast województwa lubelskiego, wołyńskiego i poleskiego. Tematem obrad będą projekty ustaw o samorządzie miejskim. Nad tą samą sprawą obradować będzie zjazd przedstawicieli miast północno wschodnich, który odbędzie się w Wilnie również z końcem maja br.

OLBRZYMIA DEFRAUDACJA LITEWSKIEGO MINIST. SKARBU.

Be l n. 25 maja. (Tel. G. L.) Wedle doniesień dzienników litewski minister finansów Petrulis zabrawszy asygnaty na $1^1/_2$ miljona dolarów i 200 000 Marck złotych uciekł za granicę. Wiadomość ta wywołała w całym kraju wielką anikę.

W związku z pogłoską o defraudacji dokonanej przez ministra finansów Petrulisa zaznaczyła się gwałtowna zniżka kursu lita Za jednego dolara płacono dzisiaj 15 litów. (Dotychczasowy wynosił 10 litów). Z sfer miarodajnych mają rozpocząć interwencję na rzecz polepszenia kursu lita.

JUBILEUSZ ARMJI LITEWSKIEJ

Berlin, 25 maja (Tel. G. L.), D. Allg. Ztg. z Kowna. Na uroczystość jubileuszową armji litewskiej przybyły do Kowna witane owacyjnie delegacje oficerskie z Łotwy i Estonji. W wygłoszonych przemówieniach podkreślo. o przyjaźń istniejącą między armijami państw bałtyckich, oraz zaznaczono że armjie te pragną służyć pokojowi, jednakże w razie wojny staną ramię przy ramieniu

---

Okruchy.

Religja, jako rzecz nadziemska do ziemskich celów użyta traci treść żywotna, staje sie narzędziem martwem, nieprodukcyjnem. Protekcja rządów szkodliwszą jest kościołowi niżli prześladowanie, poniża kościół jeśli się jej poddaje drażni go i niepokoi jeśli się pod nią nie podszywa. Wprawiony w ramki oficjalne zmienia sie wkrótce w hypokryzję: pod maską biurokratycznej powagi traca powagę wewnętrzną kapłani jego, wysuwają się z wiary i jako Augurowie za czasów Cycerona nie mogą spojrzeć na siebie bez uśmiechu. Kościół użyty na narzędzie rządu, pozbawiony wolności, pozbawiony form, któremi wewnętrzna jego zasada niezbędnie i niezmiennie się objawia, traci essencję moralną i zdobywcy swojemu przynosi nic. Czasy takie są dla religji najcięższe, w nich krzewi się niewiara, cynizm i pogarda wszystkiego, co sięga ponad ziemię.

GALICJA I KRAKÓW.

Kalinka.

GWAŁTOWNA BURZA NAD KRAKOWEM.

Kraków, 26 maja. Wczoraj po południu przeciągnęła nad miastem i okolicą gwałtowna burza przejściowa z gradem. W mieście uderzyło podczas burzy kilka piorunów. Piorun zabił na Błoniach 15-letniego chłopca Leona Kranza.

Kronika telegraficzna.

— W święto Wniebowstąpienia ukaże się nowa bulla papieska.

— Kardynał Dubois otrzymał odznakę oficera Legji Honorowej, a biskup Orleanu kardynał Fouchet odznakę Kawalera Legji.

— Dotychczasowy minister pełnomocny czechosłowacki w Bernie Dr. Fliedem mianowany został ministrem pełnomocnym w Warszawie.

— Królewska para włoska odjechała wraz z następcą tronu i księżniczką do Londynu.

— Mac Donald zjedzie się z nowym premjerem francuskim dopiero po Zielonych Świętach.

— Według ostatnich wiadomości z Białego Domu stan zdrowia Prez. Coolidge'a znacznie się pogorszył. Wszelkie przyjęcia zostały odwołane.

— Książe Bulow udaje się do Berlina na wezwanie prezydenta Rzeszy Ebertha.

— Gen. Weygand wyjechał do Syrji. Po drodze zatrzyma się w Lyonie, gdzie odbędzie konferencję z Herriotem. Prasa potwierdza urzędowe oświadczenie, że wyjazd gen. Weyganda do Syrji nie jest wywołany jakimkolwiek wzgl. natury wojskowej. Generał pragnie być obecnym 5. czerwca w Beyrut, na zawodach sportowych wojsk francuskich w Syrji.

— Komisja do spraw zagranicznych przyjęła wniosek proponujący przystąpienie Stanów Zjednoczonych do Trybunału międzynarodowego w Hadze.

— Wczoraj rano odbyło się na placu Madelaine pod przewodnictwem Poincarego uroczyste odsłonięcie pomnika Wiktora Sardou.

— Według nieurzędowych wiadomości z Władywostoka rokowania rosyjsko japońskie mają przebieg pomyślny. Rosjanie uwolnili 23 bm. jeńców japońskich i wyrazili ubolewanie z powodu zajść w Mikołajewsku.

Śmierć W. Zukerkandla.

Lwów, 26. maja.

Jak donosi telegram ze Złoczowa umarł tam wczoraj znany zasłużony księgarz-wydawca Wilhelm **Zukerhandel** w 74 r. życia. Właśnie lat temu 50, bo w 1874 r., otworzył w Złoczowie księgarnię i drukarnię i już w kilka lat później rozpoczął pożyteczne wydawnictwo „Bibljoteczkę dla dzieci i młodzieży". Wydał oprócz tego szereg dzieł cennych. m. i. Kraszewskiego „Plautą komedii nieciu Parafrazy". w r. 1891 przystąpił do wykonania pomysłu, który już dawno umysł jego zaprzątał, mianowicie popularnego wydawnictwa w guście lipskiego Reklama. Była to „Bibljoteka Powszechna", której już w 3 lata później jury Wystawy lwowskiej przyznało srebrny medal i która rozchodzi się po całej Polsce; dotychczas wyszło ośmkaset kilkadziesiąt numerów tych wszystkim znanych żółtych książeczek. Koledzy-księgarze darzyli Zukerkandla poważaniem i sympatją, a w Złoczowie, gdzie jako radny miasta, asesor sądu itd. w licznych kierunkach działał z wielkim pożytkiem dla społeczeństwa, słuchano zawsze jego poważnej opinii we wszelkich sprawach publicznych i otaczano go czcią powszechną. Cześć pamięci zasłużonego obywatela!

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

SPORT

ZUGLOI WE LWOWIE. — DOBRA GRA POGONI, SŁABA CZARNYCH. — PRZYKRY INCYDENT NA ZAWODACH WISŁY Z HASMONEĄ. — ZAWODY KONNE 14 P. UŁANÓW. — WŁOCHY BIJĄ HISZPANJĘ NA OLIMPJADZIE. WYNIKI POZALWOWSKIE.

Lwów, 26. maja.

Gościliśmy w tym tygodniu aż dwie drużyny: węgierską Zugloi i krakowską Wisłę. Węgrzy nie pokazali specjalnej gry i naogół nie wywarli takiego wrażenia, jak Vasas, zwłaszcza, że nie posiadają wybitniejszych solistów. W sobotę odbyły się zawody:

Zugloi—Czarni 4:0 (3:0). Gospodarze grali bardzo słabo i zupełnie bez ambicji. Węgrzy nie przemęczając się zbytnio, docierali raz po raz pod bramkę Czarnych, gdzie spotykali się jednak z umiejętną obroną Winnickiego. On też uratował kilka bardzo niebezpiecznych strzałów, których obrotności zresztą Węgrzy nie rozporządzali. Gra pod wybitną przewagą gości: nieliczne i apatyczne ataki gospodarzy, z łatwością likwiduje obrona przeciwnika. Poza Winnickim niezłym był Kopeć IV., który z czasem wyrobi się na pierwszorzędnego gracza. Sędziował dobrze p. Schorr. Publiczności mało.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania Na boisku Pogoni:

Zugloi—Pogoń 0:2 (0:1). Pogoń odniosła zasłużone zwycięstwo nad wzmocnionym przeciwnikiem, któremu jednak nic się nie udawało, zwłaszcza strzały na bramkę. Prawa strona Pogoni: Słonecki, Czech, Schab, pracuje bardzo dobrze i skutecznie. W pierwszej połowie lekka przewaga ze strony mistrza, a Czech uzyskuje w 14 m. pewnego goala. Węgrzy rewanżują się gwałtowniejszymi atakami i zdobywają 3 rogi. Po przerwie nagły wypad Pogoni i w 35 sek. Giebartowski ustala wynik. Węgrzy wzmacniają nacisk, Lachowicz okazuje się jednak panem sytuacji. Mnóstwo ataków obustronnych zepsuł sędzia p. Kaufman fałszywemi rozstrzygnięciami. Rogów 6:1 dla Węgrów. Widzów nie więcej niż półtora tysiąca.

Zastępca.

Na boisku Hasmonei odbyło się interesujące spotkanie:

Wisła—Hasmonea 2:1 (2:0). Krakowiacy bez czterech olimpijczyków, a nadto bez doskonałych swych skrzydeł Adamka i Balcera, których zastąpili Danz i Marcinkowski. W bramce ich Kiliński jest godnym zastępcą Wiśniewskiego. Niemniej Majcherczyk dzielnie zastępował Krupę; jedynie Reyman II. nie mógł zastąpić brata. Pierwsza połowa pod znakiem przewagi gości, którzy grając przeciw słońcu, bardzo składnie atakują. Hasmonea odpowiada kilkoma wypadami, umiejętnie aranżowanymi przez Stajucrmana, który w tym dniu lepszy był niż zazwyczaj, bombardując bramkę Wiślaków z wielkiej odległości. W 30 m. Reyman II. uzyskuje pierwszą bramkę, dwie minuty później Czulak ostrym strzałem poprawia rezultat. Po zmianie gra się wyrównuje, krakowianie grają nieambitnie, Danz niedołężny głupbowy lekkomyślnie psuje swemi sztuczkami parę dobrych pozycji. Hasmonea żwawo naciska. Nagle ładny przebój **Reymana II.**: udaremnia go w ostatniej chwili Schneider, poczem następuje bardzo przykry incydent. Sędzia wyklucza obu graczy. Publiczność jednak, która momentalnie rojnie zaległa boisko, zaatakowała schodzącego Reymana, a jeden z krewkich zwolenników biało-niebieskich barw czynnie go znieważył. Przyznać trzeba, że zarząd Hasmonei robił co mógł, by niedopuścić do dalszych ekscesów, z drugiej strony jednak był to odruch mocno spóźniony, zwłaszcza, iż sami „ordnerzy" mocno pokrzykiwali przeciw gościom. Wypadek ten jest bodaj najsmutniejszą kartą w dziejach Hasmonei, która, pomnąc losu bielskiego Hakoachu, powinna na przyszłość przedsięwziąć wszystkie kroki, celem uniknięcia podobnych zajść. W przeciwnym bowiem wypadku cała opinja publiczna przeciw nim się zwróci. Goście speszeni pozwalają sobie strzelić goala i nie starają się już do końca gry o poprawienie wyniku. W ataku ich wybijał się Czulak, w pomocy Majcherczyk i Gieras, obrona bardzo dobra. Hasmonea miała swój najlepszy match w tym sezonie. Bardzo dobrym sędzią był p. Bilor. 2.000 widzów.

St. M.

*

Zawody konne 14 pułku ułanów dały następujące wyniki: I. Konkurs hip. podoficerów: 1) plut. Kloc, 2) wachm. Moycho, 3) wachm. Polak. Wszyscy z 14 p. ul. II., Konkurs zwyczajny oficerski: 1) rtm. Godlewski na „Irysie", 2) por. Nowacki na „Janku", 3) por. Sozański na „Jagience". III. Bieg myśliwski za mastrem por. Scholdem: 1) rtm. Wisłoneck na „Hazardzie", 2) por. Ćwirko-Godycki z 6 DAK., 3) rtm. ppor. Korytkowski na „Figlu".

*

Olimpjada footballowa zaczęła się wczoraj następującemi zawodami: Włochy—Hiszpanja 1:0 (!). Szwajcarja—Litwa 9:0, Czechosłowacja—Turcja 5:2, Stany Zjednoczone—Łotwa 1:0.

*

Cracovia grała z II. Kerület z Budapesztu 1:1 i 2:5.

W Warszawie Polonia—Warta 2:2 (1:1). Dziś Polska gra z Węgrami w paryskim stadjonie (do Paris). Szanse nasze są minimalne.

Kronika.

Przemarsz 22 p. uł. przez Lwów.

Lwów, 24 maja.

Drugiego czerwca b. r. przemaszeruje przez nasze miasto 22 pułk ułanów podkarpackich zdążając na kresy wschodnie uroczyście pożegnany w Jaworowie przez korpus dziesiąty a we Lwowie witany przez korpus szósty.

Dnia tego o 11-tej rano odbierze defiladę dca korpusu gen. dyw Malczewski pod pomnikiem Mickiewicza po przeprowadzeniu przeglądu i ćwiczeń na błoniach Janowskich o g. 9 rano. W ćwiczeniach i defiladzie weźmie udział z muzyką i sztandarem także 14 p. ułanów jazłowieckich, który wyruszy rano na powitanie towarzyszy broni przez rogatkę Janowską ku Rzęśnie Polskiej.

Lwów będzie miał więc sposobność tłumnie i serdecznie powitać i zarazem pożegnać nowych rycerzy kresowych, z którymi wraz ze wschodnimi powiatami Małopolski związany jest ściśle węzłami nie tak dawnych trudów wojennych i pokrewieństwa.

Przy dźwiękach własnych fanfar pułkowych ujrzymy więc w w dniu tym dwa sztandary pułkowe wśród szumu biało-amarantowych i żółtych proporców.

Poniedziałek, 26 maja: Rz. kat. Filipa gr. kat. Hryhorji. — Słow.: Więcymiła.

Gościnne występy Żelazowskiego. Jeszcze tylko cztery razy wystąpi nasz znakomity gość, który na onegdajszej premjerze „Pietra Caruza" i „Nieuczciwych" wzruszył do głębi widzów swoją grą szlachetną, utrzymaną na wysokiej wyżynie kunsztu scenicznego. „Pietro Caruzo" i „Nieuczciwi" ukażą się na scenie w niedzielę i w poniedziałek.

Specjalne przedstawienie „Mazepy" dla młodzieży szkolnej ze zniżką 20% Dyrekcja teatrów daje we środę wyjątkowo o godzinie 6.30 popołudniu specjalne przedstawienie „Mazepy" dla młodzieży szkolnej. Bilety w tym dniu będą 20 prc. tańsze.

Bloczki abonamentowe na czerwiec. W miesiącu czerwcu dla właścicieli bloczków abonamentowych będzie konjunktura niezwykle korzystna. W miesiącu tym pójdzie opera Straussa „Salome", operetka „Dorina" Gilberta, przemiła komedia Nicodemiego „Świt, dzień i noc". W czerwcu odbędą się również gościnne występy Solskiego, na które (z wyjątkiem pierwszego przedstawienia) bloczki abonamentowe będą ważne. Sprzedaż codziennie od 9 rano do 1 w południe.

Premier Grabski cofnął koncesję, udzieloną swego czasu Bankowi Leśnemu i wyznaczył komisję, która likwidować ma interesy tej instytucji. Bank Leśny pokrył dotychczas około 65% swych zobowiązań.

Mianowany prezydentem Sądu apelacyjnego w Poznaniu dotychczasowy dyr. departamentu więziennictwa w Minister. spraw. p. Zakrzewski udaje się dziś do Poznania celem objęcia stanowiska.

Skarb Państwa nabył gmach przylegający do Prezydjum Rady Min. W gmachu tym, własności Banku Leśnego mieścić się będzie jeden z wydziałów Banku Gospodarstwa Krajowego.

Min. W. R. i O. P. projektuje zorganizowanie objazdowych wystaw szkolnych wysyłanych za granicę i przedstawiających organizację polskiego szkolnictwa, jego indywidualne cechy i osiągnięte wyniki. Wystawa ma być zorganizowaną w jesieni r. b.

Jubileusz Juljana Święcickiego. Wczoraj staraniem Tow. literatów i dziennikarzy w Związku zawodowego literatów i Kasy literatów odbył się uroczysty obchód pięćdziesięcioletniej pracy literackiej Juljana Adolfa Święcickiego.

W Związku z ostatnimi napadami na Wileńszczyźnie granica polsko-litewska obsadzona została przez oddziały wojskowe. Kawalerja obsadziła linję Troki—Maisazoła—Podbrzezie. Również obsadziły granicę oddziały policji konnej od strony Rosji w powiecie dziśnieńskim, oraz koło Radoszkowic.

Zniżka kosztów utrzymania i cen hurtownych. Mimo, że Komisja dla określania kosztów utrzymania postanowiła ogłaszać dane swe raz na miesiąc, główny Urząd statystyczny dokonał obliczenia kosztów utrzymania za ubiegły ½ miesiąca. Według obliczenia Głównego Urzędu statystycznego ogólne koszty utrzymania spadły o 0.26%. Najwięcej spadły koszty żywności 0.78 i koszt opału 1.05. Zwyżce uległy natomiast opłaty za wodę oraz mieszkania.

Misja japońska. Wczoraj o godz. 16 i ½ przybyła do Warszawy z Czecho-słowacji wojskowa misja japońska, podróżująca obecnie po Europie w celu zaznajomienia się ze stosunkami wojskowymi i nowoczesnemi zdobyczami, w technice wojskowej. Misję witali liczni przedstawiciele armii polskiej, oraz poseł japoński i attache wojskowy japoński.

Uroczysty obchód 6-ej rocznicy uzyskania niepodległości przez Gruzję, odbędzie się dziś w wielkiej sali Rady miejskiej.

Z prasy. W Katowicach ukazał się Nr. 1. „Expresu Śląskiego". Należeć on będzie do t. zw. prasy czerwonej, zabarwienie prawicowe — o ile z pierwszego numeru pisma wnioskować można. Język pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Wymiana marek polskich na złote rozpocznie się w czerwcu b. r. i trwać będzie do 31 maja 1925. W czasie najbliższym okaże się rozporządzenie Ministra skarbu ze szczegółami wycofania z obiegu banknotów markowych. Po terminie 31 maja przyszłego roku nie wymienione banknoty bankowe tracą swą wartość.

(s.) **Na srebrnym ekranie.** „Apollo": Gdy rządzą kobiety. — Bardzo miły obraz wytwórni niemieckiej na tle historycznym. Bruno Dekarli w roli lorda udaremniającego intrygi księżnej Marlsborough jest doskonały. Niemniej dobra i stylowa jest Mady Christians, jako królowa angielska. Tempo akcji żywe, statyści grają z wielką werwą. Dużo ładnego słońca a efektowny jest wieczór w Ermitażu. Ładna fotografia. Film ten ogląda się z wielką przyjemnością.

(jn.) **Otwarcie wystawy „Wielkiego Lwowa".** Wczoraj odbyło się w auli Politechniki otwarcie wystawy planów regulacyjnych Lwowa, według projektów prof. Tadeusza Tołwińskiego i r. Ignacego Drexlera. Otwarcia wystawy dokonał rektor Fabjański, poczem nastąpiło oglądanie projektów. **Wystawa** przedstawia się bardzo interesująco, gdyż obok licznych planów przedstawiających w jaką całość architektoniczną przekształci się z czasem nasze miasto,

uwidocznione są także sieci komunikacyjne, projekty budowy tunelu pod Cytadelą i Wysokim Zamkiem stosunki geologiczne, podział miasta na strefy celem należytego rozmieszczenia ludności itp. Dochód z wystawy, która winna żywo zainteresować mieszkańców Lwowa, przeznaczony na cel ze wszechmiar godny poparcia a mianowicie na dokończenie budowy II domu Techników.

Zarząd Oddziału Związku Strzeleckiego Obwód Lwów, przystępuje do zorganizowania własnej muzyki strzeleckiej — wobec tego wzywa wszystkich zainteresowanych członków w tej sprawie, do zgłoszenia się w sekretarjacie tegoż Związku przy ul. Zielonej 7, do dnia 31 bm. w godzinach wieczornych. Równocześnie nadmienia się, że w najbliższych tygodniach rozpocznie się systematyczna bezpłatna nauka gry na instrumentach dętych dla początkujących na które uczęszczać będą mogli tylko członkowie tegoż Związku. Termin rozpoczęcia nauki zostanie później ogłoszony.

Zwyczajne walne zgromadzenie Zawodowego Związku literatów polskich odbędzie się we środę 28. bm. w lokalu Związku (Ossolijskich 11, III schody, I piętro) o godz. 6.30 popoł. Na porządku dziennym między innymi sprawa syndykatu autorów, funduszu literackiego i mianowania członków honorowych oraz wybory uzupełniające do zarządu.

Ruch w lwowskiej Kasie chorych w kwietniu. Ogółem zgłosiło się chorych w kwietniu w ambulatorjum Kasy 6872 członków i 2565 członków rodziny. Do specjalistów skierowano 5392 chorych. Niezdolnych do pracy było 1362, z tego 530 obłożnie chorych. Ogólna suma dni leczenia wynosiła w tym miesiącu 24.815, na jednego chorego dni leczenia 18.2 Zmarło 68, w szpitalu leczono 225. Zasiłków w gotówce udzielono mk. 86,195,789.000 (w roku poprzednim udzielono 49,387,457 mk.) Na 100 zgłoszonych chorych wypada 20 prc. niezdolnych do pracy. Do Tow. Walki z gruźlicą odesłano 30 osób.

(h) **Obława nocna.** Wczoraj w nocy Ekspozytura śledcza przeprowadziła obławę na Górze Stracenia, Wysokim Zamku i w Parku Kościuszki, ponadto przeprowadzono kontrolę hoteli, restauracji i szynków. Z obławy tej sprowadzono kilku podejrzanych osobników, których osadzono w aresztach.

(h) **Aresztowanie rozbijaczy wagonów.** Wczoraj ujęto Józefa Michalczyszyna i Józefa Kubika znanych złodziei, za rozbicie wozu kolejowego, w którym były skrzynie st. radcy kolejowego Maurycego Masłowskiego, zawierające garderobę i biżuterję. Część srebra stołowego od aresztowanych odebrano.

(h) **Zamach samobójczy przez podpalenie.** Zamieszkały w Zamarstynowie Leon Marcinkowski usiłował wczoraj na tle niesnasek rodzinnych pozbawić się życia. Desperat w tym celu wzniecił pożar w swem mieszkaniu, usiłując skończyć życie przez uduszenie się. Na szczęście sąsiedzi ujrzeli ogień i natychmiast go zlokalizowali.

(h) **Awantury na Wałach Hetmańskich.** Niemal każdego ranka, szumowiny lwowskie urządzają sobie na Wałach Hetmańskich zabawy, kończące się prawie codzień krwawo I tak wczoraj apasze podochoceni alkoholem nabywanym na Wałach od przygodnego przekupnia, rozpoczęli między sobą bójkę, której ofiarą padł przechodzień niejaki p. Fuchs. Napastnicy nożami zranili go w głowę, tak, że Pogotowie musiało go zaopatrzyć. Następnie aresztowano sprawców tego zajścia, a to: Stanisława Szefiaż, znanego i notowanego złodzieja, oraz Antoniego Seniuka. Ponieważ awantury tego rodzaju mają miejsce prawie codzień, byłoby pożądane, by wzmocnić na Wałach posterunki policyjne.

Po „zwycięstwie" sjonistycznem przy wyborach do kahału.

Lwów, 26. maja.

(jp) Wybory do kahału, które w ostatnich tygodniach zaprzątały aż do rozognienia społeczeństwo żydowskie, zostały już ukończone, a wynik ich zapewnił bezpodzielne władanie tą instytucją żywiołom sjonistycznym. Jak zatem było do przewidzenia organ sjonistyczny „Chwila" uderza z tego powodu w grzmiące trąby trjumfu, odsądzając od wszelkiego wpływu na szerokie masy „Zjednoczony komitet obywatelski", to jest reprezentantów żydów, stojących na gruncie polskości i zgodnego współdziałania wszystkich obywateli państwa bez względu na wyznanie, w myśl interesów państwowości polskiej.

Ze względu na takie postawienie sprawy należy bliżej i bacznie przypatrzeć się temu walnemu zwycięstwu sjonistów.

Jak już pisaliśmy po wyborach z III i II kurji, sjoniści w zaciekłej walce o zwycięstwo nie przebierali w środkach, posługując się najbezwzględniej wszelkimi sztuczkami wyborczymi. I dzięki temu udało się im rzeczywiście przeprowadzić swoją listę, jakkolwiek bardzo poważna liczba głosów, która mimo to w obu kurjach padła na listę Zjednoczonego komitetu była wymownem i przekonywającem świadectwem, że gdyby wybory przeprowadzono uczciwie, szale byłyby się niechybnie przechyliły na stronę przeciwną.

Zastosowane przez sjonistów metody, dzięki którym zdołali wprowadzić do kahału z dwóch pierwszych kurji swoich ludzi, skłoniły Zjednoczony komitet obywatelski — jak już donosiliśmy — do wycofania się z dalszej kampanji bez względu na szanse zwycięstwa w I kurji, gdzie nie mogłyby popłacać inne sztuczki. Powodem tego cofnięcia się było, iż wobec tego, że sjoniści już mieli zapewnioną decydującą większość, Zj. kom. obywatelski nie chciał ani w części nawet brać odpowiedzialności za przyszłe rządy w kahale.

Skutek tej abstynencji zaznaczył się bardzo jaskrawo w ilości głosujących w I kurji Oto na 1263 uprawnionych do głosowania, stanęło do urny 367 wyborców a więc znacznie mniej niż połowa. Zwycięstwo było zatem prawdziwe Pyrrhusowe.

W zestawieniu bowiem z wielką ilością głosów, które w poprzednich kurjach padły na listy Zjedn. komitetu wskazuje jasno, że obecne rządy w kahale nie mogą **być uważane za wyraz** opinji politycznej całego społeczeństwa żydowskiego.

Winno to sobie uświadomić także społeczeństwo chrześcijańskie, zaś czynniki rządowe z całego przebiegu wyborów kahalnych winny wysnuć **najdalej idące konsekwencje.**

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 26. maja.

(S) Dowiadujemy się, że kredyty, których ma udzielać Bank Gospodarstwa Krajowego w imieniu Rządu, mają być zwrócone do 1. września punktualnie. **Bank zamierza udzielać tych kredytów dla przemysłu i banków z wpływów podatkowych, które mu są chwilowo niepotrzebne, lecz które muszą być z powrotem w rękach skarbu 1. września.** Kredyty te będą udzielane jedynie za gwarancją kilkunastu banków polskich, które tem samem muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za terminowy zwrot kredytów.

Na giełdzie tendencja spokojna.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 26. maja.

(S) Podobnie jak w ubiegłych dniach, tak też i dzisiaj **giełda w początku pozostawała pod znakiem realizacji.** Oddawano akcje po jeszcze niższych kursach, niż w ubiegłych dniach. Niektóre akcje i to najlepsze jak Starachowice, Węgiel, Modrzejów, Ostrowiec znalazły przy końcu giełdy odbiorców, którzy w uwzględnieniu niskiego kursu uważali za wskazane większemi partjami akcje te nabywać. Tem się tłumaczy, że ku końcowi giełdy akcje te, które wymieniliśmy, zyskały na kursie, tak, że giełda dla tych akcji zamknęła się przy tendencji wzmocnionej. Zakupywały akcje te tutejsze poważniejsze domy bankowe oraz kulisi. Banki natomiast realizowały akcje wobec zbliżającego się ultimo.

Giełda dewizowa nie wykazuje poważniejszych zmian. Tendencja spokojna.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 26. maja.

Kursa akcji kształtowały się dzisiaj znowu zniżkowo. — Przedgiełda słabo ożywiona. Wszystkie papiery spadły w cenie przy niewielkiem zainteresowaniu. — Gazy 13½, zachodnie 4. Gazolina 1.08, Jaworzno drobne 22.75 (ostatni kurs 25). Dla papierów droższych jak Schön i Przeworsk trudno znaleźć nabywców. — W akcjach Banku Ziemian duże zaofiarowanie, przewyższające znacznie popyt. — W akcjach kotowanych skromne obroty przy małej ilości kupujących. Kursa zniżkowe. — Zieleniewski 11.40. — Tespy 5.70. Chodorów 515. Pezet 0.20. Nafta Pol. 0.48. Liczniejsze obroty jedynie w akciach Banku Przemysł., Hipotecznym, Chodorowskich, Zieleniewskim. Waluty ustabilizowano. — Ruch dość ożywiony przy średniem zapotrzebowaniu. Tendencja [illegible]. Usposobienie słabe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bk hipot. 0.75, 0.78, 0.80, 0.76, Bk przem. 0.46, 0.38, 0.37, 0.39, 0.40, 0.42, ZBK. 0.15, 0.14. Browary 7.75, 7.80, (7.80). Chodorów 5.10, 5.07, 5.05, 5.09, 5.08, 5.15, Cegielski 0.67, Górka 16.50. Ćmielów 0.78, 0.80, Oikos 3.25, 3.30, Parowozy 0.37, 0.38 0.36½, Pezet 0.20. Nafta 0.48, Rakszawa 2.80, 2.90, 2.75, Siersza el. 0.43, Siersza górn. 5.50, 5.60, 5.55, Tespy 5.85, 5.80, 5.75, 5.65, 5.70, Zieleniewski 11.25, 11.30, 11.35, 11.40.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 26 maja.

Bank Ziemian (1000) 0.05, (100) 0.09, 0.06, Brugger 0.68, 0.70, 0.67. Foresta 0.35, Gazy 14, 13.75, 13.50, 13.25, Gazy zachodnie 4.10, 4.05, 4. Gazolina 1.10 1.05, 1.06, 1.07, 1.09, 1.08. Gazociąg 0.18, 0.19. Jaworzno (100) 19.50, (25 20, (dr.) 23, 22.75, 22.50, 22.75, Len 0.90 Machlejd 1.80, 1.90, 1.85, 2. Olkusz 0.42 0.43, Przeworsk (okaz) 220. Węglowa 0.03, 0.03½.

Giełda zbożowa.

Lwów, 26. maja.

Ruch giełdowy i pozagiełdowy nadal słaby. Skromne obroty w życie, sporadyczne zaś w drobnych ilościach w wyce i fasoli. Silna podaż przy zupełnym braku popytu. — Tendencja utrzymana. — Usposobienie zupełnie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 26. maja.

Przem. 0.35, Zarobk. 3.75, Cegielski 0.58, Starachowice 2.60, Modrzejów 6.50, Parowozy 0.35, Tchaje 3.

Tendencja słaba. Dolar 5.18½.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 26. maja 1924. **Gotówka:** Dolary amer. 5.18½ — 5.21 — 5.16. Funty szterlingi 22.47½ — 22.42 — 22.55 — 22.31.

Czeki: Belgja 24.27 — 23.98 — 24.10 — 23.86. Londyn 22.55 — 22.45 — 22.56 — 22.34. Nowy Jork jak gotówka. Paryż 28.35 — 28.49 — 28.21. Szwajcarja 91.60, 92.05, 91.15. Praga 15.30 — 15.37 — 15.23. Wiedeń 7.32 — 7.35 — 7.28. Włochy 22.92½, 23.04 — 22.81. Sztokholm 137.42 — 138.10 — 136.74. Bony złote 0.70 — 0.65. 8% pożyczka 7.50. Miljonówka 0.40 — 0.45. Pożyczka dolarowa 2.95.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 26. maja.

Bank przem. 0.43, Zieleniewski 11.30, Parowozy 0.45, Górka 20.25, Chodorów 5.30, Chybie 8.—. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dnia 26 maja br.: Holandja 211¼. N. Jork 566¼. Londyn 24.60, Paryż 30.55, Medjolan 25, Praga 16.70, Budapeszt 0.0065, Bukareszt 2.65, Belgrad 6.97½. Sofja 4.10, Wiedeń 0,0079 trzy czwarte

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 26. maja.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolar amer. 9380—9400 tys., dolar kanad. 8.850—8.900 tys., korony cz. 265—270 tys., leje 46000—46500 franki franc. 520—530 tys., frank szwajc. 1600—1640 tys., funty szt. 40—41 m. Złoto: 20 kor. 39—40 m. 20 frk. 37—38 m., 20 mark. 46—46½ m., 10 rubli 48—49 m. Srebro: kor. austr. 650—660 tys., 5 kor. austr. 3300—3400 tys., floreny 1650—1700 tys., ruble 2800—3000 tys., kopiejki za rubel 1200—1300 tys.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1928	19	—	20	25	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1928	11	20	11	50	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	10	20	10	50	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	11	50	12	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemysłowy	10	—	10	50	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1928	11	25	12	25	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victorja	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.		Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%/60%	typy młyny lwow-	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	skie loco Lwów	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	brutto za netto	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%		—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany		—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana		—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka		—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka		—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA		—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA		—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA		—	—	—	—	
PECAK		—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne		—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe		—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa surow.		—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA		—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę		—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę						*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 111. **Poniedziałek, 26. maja 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą: zł.	Płacą: gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
3% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
4½% P. zł. z r. 1922	10000 110 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.	za 100 Marek								
(bez kuponu bież.)									
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	74	—	81	0·75—0·80	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	36	—	47	0·37—0·46	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	13	—	16	0·14—0·15	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty.	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbar	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Toban	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	800	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą: zł.	Płacą: gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrochemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	65	7	90	7·75—7·80	
Chodorow f. cukru	1000	3000	—	5	00	5	20	5·05—5·15	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	—	—	—	—	—	
Cegielski	1000	800	—	—	60	—	62	0·61	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	77	—	81	0·78—0·80	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gatota fabr. obuwia	140	140	—	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	16	10	16	40	16·25	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	3	20	3	35	3·25—3·30	
Orthwein. Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	36	—	39	0·36½—0·38	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	900	1000	—	19	—	21	0·20	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	47	—	49	0·48	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	11	—	—	—	
Potęga Tow. buty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	980	—	2	70	2	95	2·75—2·90	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	42	—	44	0·43	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	5	40	5	70	5·50—5·60	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tebate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	5	55	5	95	5·65—5·85	
Trzebinia f. m. S. A.	140	230	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	11	10	11	55	11·25—11·40	

Z żałobnej karty,

Antoni Chołoniewski.

Lwów, 26 maja.

Z żalem i poczuciem wielkie straty podaliśmy przed kilku dniami wiadomość o skonie śp. Antoniego Chołoniewskiego. W prasie polskiej rozpraszającej siły swe przeważnie na gorączkowe „carpe diem", przedstawiał on typ publicysty, który aktualność umiał pogłębiać i utrwalać, dla chwili nie poświęcał szerokich horyzontów ideowych, osadzał ją raczej na ich gruncie i mierzył miarą wytrawnego zawsze sądu.

Sp. Chołoniewski karjerę swą pisarską, która stać się miała tak chlubną i owocną, rozpoczął na gruncie lwowskim. Było to po r. 1890, w czasach, gdy na przodownika w prasie lwowskiej wysunął się genjalny i apostolskim prawdziwie duchem przejęty Stanisław Szczepanowski, gdy Romanowicz tylu zasługami uwieńczony wódz starej demokracji polskiej razem z nim założył „Słowo Polskie"; gdy jeszcze Zajączkowski, Golemberski, Starkel, Platon Kostecki pracowali na niwie publicystycznej jako łącznik „między dawnemi i nowemi laty".

Chołoniewski pojawił się na tej widowni jako talent pisarski przedewszystkiem. Zrazu nęciły go bardziej problemy artystyczne, niż polityczne. W żywych pozostając stosunkach z ówczesnymi „młodymi" Wemelą, Irzykowskim i Grosem, torował drogę nowym hasłom estetycznym. Pióro miał łatwe i świetne. Unikał prostej frazeologji. Wszystko, co wyszło z pod jego pióra było gruntownie przemyślane i skrupulatnie opracowane. Był szermierzem przewrotu w dziedzinie sztuki — szermierzem wymownym i przekonywującym. Różnił się zaś od starej szkoły tem między innemi, że sztuce pragnął wywalczyć ścisły kontakt z życiem, które znał dokładnie i wszechstronnie.

Ta właśnie znajomość skierowała Chołoniewskiego wkrótce ku działom pracy pisarskiej, mające na oku cele bardziej pozytywne.

Objawszy kierownictwo tygodnika „Świat" wyszedł tam już poza szranki wyłącznego estetyzmu, poświęcał uwagę w większej niż poprzednio mierze problemom społecznym i narodowym. W wyższym jeszcze stopniu dokonała się w nim ta metamorfoza, gdy zaprzągł się znowu do taczki dziennikarskiej w krakowskim „Głosie Narodu", urósł tu na znakomitego dziennikarza, który jak niewielu posiadł umiejętność opanowywania serc i umysłów.

Czasu wojny światowej Chołoniewski stał po stronie koalicji. Od pierwszej chwili zawszy owe stanowisko wytrwał na niem do końca, choć wiadomo, że łatwem to jednak nie było, że równało się narażeniem siebie na nieustanne przykrości, nieraz nawet niebezpieczeństwa.

Po wojnie w r. 1918, osiadł w Bydgoszczy, skąd zasilał „Rzeczpospolitą" oraz inne pisma pracami swego pióra zawsze gorącemi od ognia patrjotycznego, zawsze opartemi na dokładnej znajomości dziejów i życia, zawsze podyktowanemi szczerą chęcią oddania usług Ojczyźnie.

Ś. p. Antoni Chołoniewski zmarł w pełni męskiego wieku pokonany długotrwałą ciężką chorobą. Zabiła go przewlekła anemja. Już za młodu, wątły jego organizm wymagał nadzwyczajnej troskliwości o zdrowie. Dbał o nie, aby módz pracować. Pracę bowiem ukochał jako najwyższe dobro życia — tę zwłaszcza dostojną pracę w służbie ideałów, dla pożytku Ojczyzny i ludzkości.

Pozostanie po nim trwała pamięć, rzadko kiedy stająca się udziałem dziennikarzy — trwała pamięć, świetnego pisarza i wielkiego umysłu, publicysty, który dla uświadomienia narodowego jakoteż dla obrony praw Polski oddał niepożyte zasługi.

Polska na wystawie w Paryżu.

Lwów, 26 maja.

Dnia 2 bm. w Prezydjum Rady Ministrów odbyło się posiedzenie Komitetu Głównego Działu Polskiego na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu 1925 r. Zebranie zagaił i przewodniczył obradom p. Minister Oświaty Miklaszewski. Obecny był również p. Minister Spraw Zagr. Maurycy hr. Zamoyski. Pióro trzymał sekretarz Komitetu red. Stefan Krzywoszewski.

W toku obrad wyjaśniono, że Rząd przyznaje na cele udziału Polski w wystawie w roku bieżącym 60 tys. złotych, w roku przyszłym 100 tys. złotych. Pozostałą potrzebną sumę 160 tys. złotych trzeba zebrać z ofiar prywatnych. P. Minister Miklaszewski, wyraził przeświadczenie, że przedsięwzięcie to musi się powieść Komitetowi, składającemu się z obywateli, posiadających wybitne stanowiska i wpływy. Udział Polski w wystawie jest konieczny, wymaga tego w głównej mierze interes kulturalny i gospodarczy, jak i polityczny.

Delegat Rządu p. Jerzy Warchałowski, w dłuższem expose zdał sprawę z dotychczasowych prac i zabiegów Komitetu Wykonawczego; miejsce na placu wystawy jest dla Polski zapewnione, projekt pawilonu według planów prof. Józefa Czajkowskiego, ostatecznie ustalony, główne eksponaty w robocie.

Cały przebieg zebrania był nacechowany przekonaniem, że realizacja działu polskiego jest zapewniona, że Polska godnie zaprezentuje się na tym wielkim międzynarodowym turnieju, który rozegra się w Paryżu wiosną 1925.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 26. b. m.: „Pietro Caruzo" i „Nieuczciwi" (gośc. występ Żelazowskiego).

Wtorek, 27. b. m.: „Protok" (po raz ostatni).

Środa, 28. b. m. (o 6.30): „Mazepa" przedstawienie dla młodzieży (występ Żelazowskiego).

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek, 26. b. m.: „Myśl".

Wtorek, 27. b. m.: „Bebes".

Środa, 28. b. m.: „Myśl".

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek, 26. „Mädi".

Wtorek, 27. b. m.: „Zięć kawaler".

Środa, 28. b. m.: „Mädi".

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

Prez: 20458/24. Konkurs. Opróżniły się posady kancelistów sądowych z płacą XI grupy, uposażeniowej, w Stryju Bolszowcach, Dobromilu, Drohobyczu, Jaworowie, Kałuszu, Komarnie, Łopatynie, Mościskach, Śnjatynie i Uhnowie. Podania kompetencyjne o te lub takie same posady w międzyczasie opróżnić się mogące, należy wnosić do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10. czerwca 1924. 3311

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924.

Prez: 20459/24. Konkurs. Opróżniły się posady oficjałów kancelaryjnych z płacą X. grupy uposażeniowej we Lwowie, Kołomyji, Jaworowie, Kałuszu, Kulikowie, Lisku, Lutowiskach, Nowem Siole, Peczeniżynie, Podwołoczyskach, Skałacie, Sokalu, Winnikach i Żabiu. Podania kompetencyjne o te lub takie same posady mogące się w międzyczasie opróżnić, należy wnosić do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie, najdalej do 10 czerwca 1924. 3312

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924.

Prez. 20460/24. Konkurs. Opróżniły się posady starszych oficjałów kancelaryjnych z płacą IX grupy uposażeniowej w Brzeżanach, Stanisławowie, Złoczowie, Bóbrce, Budzanowie, Drohobyczu, Kulikowie, Mikulińcach i Zborowie. Podania kompetencyjne o te lub takie same posady, mogące się w międzyczasie opróżnić — należy wnieść do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10 czerwca 1924. 3313

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924.

Prez: 20464/24. Konkurs. W sądzie okręgowym w Stanisławowie opróżniła się posada starszego dyrektora kancelarji z płacą VII grupy uposażeniowej. Podania kompetencyjne należy wnieść w drodze służbowej do Prezesa Sądu apelacyjnego najdalej do 10. czerwca 1924

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924. 3317

Prez: 20462/24. Konkurs. Opróżniły się posady dyrektorów kancelarji z płacą VIII grupy uposażeniowej we Lwowie, Przemyślu, Stanisławowie, Drohobyczu i Kałuszu. Podania kompetencyjne o te lub takie same posady, w międzyczasie opróżnić się mogące — należy wnieść do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10. czerwca 1924. 3315

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924.

Prez: 20463/24. Konkurs. W sądach okręgowych w Tarnopolu i Złoczowie opróżniły się posady dyrektorów Urzędu ksiąg gruntowych z płacą VII względnie VIII grupy uposażeniowej jakoteż taka sama posada w Sądzie okręgowym we Lwowie z płacą VII względnie VIII grupy uposażeniowej. Podania kompetencyjne należy wnosić w drodze służbowej do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10 czerwca 1924. 3316

Prezes Sądu apelacyjnego
Lwów, 20 maja 1924.

Prez: 20461/24. Konkurs. W sądzie okręgowym we Lwowie opróżniła się posada starszego naczelnika kancelarji z płacą IX grupy uposażeniowej. Podania kompetencyjne należy wnosić, w drodze służbowej do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10. czerwca 1924. 3314

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów, 20 maja 1924.

FIRMY.

Firm. 1769/23. B. I. 259. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Optima", spółka akcyjna dla wyrobów czekoladowych i cukierniczych." Uchwałą Walnego zgromadzenia spółki z dnia 19 kwietnia 1922 L. rep. 274 podwyższono kapitał zakładowy spółki o dalszą kwotę 50.000.000 mkp. czyli do kwoty 100.000.000 mkp. drogą III. emisji 100.000 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości po 500 mp. każda, opiewających na okaziciela. Uchwałę tę zatwierdzono postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa, 15 stycznia 1923. Następnie uchwałą Walnego Zgromadzenia spółki z dnia siódmego kwietnia 1923 L. rep. 1552, zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa, 16 sierpnia 1923 podwyższono kapitał zakładowy spółki o dalszą kwotę 150.000.000 mkp. czyli do kwoty 250.000.000 mkp. drogą IV. emisji 300.000 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości po 500 mk. każda. Zmieniono §. 27 zdanie pierwsze, 35 zdanie drugie oraz 31 zdanie ostatnie ustępu 5 statutu. Dzień wpisu: 30 paźdz. 1923. 3015

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 29 października 1923.

Firm. 106. Rg. C. VII. 346. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 14 marca 1924: Siedziba firmy: Lwów - Gabrjelówka. Brzmienie firmy: „Polskór", Agencja komisowo-handlowa, Spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa, import i eksport skóry i wszelkiego rodzaju wyrobów ze skóry, zastępstw firm zagranicznych i krajowych i wogóle wszelkie czynności wchodzące w zakres skórnictwa. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zezwolnym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 12 stycznia 1924 l. rep. 95312. Kapitał zakładowy wynosi: 900.000.000 mkp. i jest pełno wpłacony. Zarząd składa się z trzech zawiadowców. Zawiadowcami ustanowieni: Kohos Getreu, kupiec we Lwowie ul. Kraszewskiego 7, Benjamin Anderman, kupiec we Lwowie ul. Gródecka 35 i Izrael Spiegelglas, kupiec we Lwowie ul. Wronowskich 5. Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy Spółki którzykolwiek dwaj z pośród wyżej wymienionych zawiadowców kładą swe własnoręczne podpisy. 3092

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 5 marca 1924.

Firm. 1870. Rg. A. IV. 185. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4. grudnia 1922. Siedziba firmy: Lwów, Asnyka 8. Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy Wilhelm Klimesch i Ska we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie handlu meblami, artykułami, urządzeniami mieszkaniowemi, dywanami tak na własny rachunek, jak i w sposób komisowy. Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1. 11. 1922. Jawnymi spólnikami są Wilhelm Klimesch i Józefa Klimesch we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis jeden ze spólników. 3122

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 1 grudnia 1922.

Firm. 137. Rg. C. VII. 344. Wpis firmy spółkowej: Do rejestru wpisano dnia 14 marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Towarzystwo Filmowe Excelsior-film Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel filmami kinematograficznymi i utrzymywanie wypożyczalni filmów. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 23. I. 1924 l. rep. 30.038. Kapitał zakładowy wynosi: 1.000.000.000 mp. i jest pełno wpłacony. Zarząd składa się z trzech zawiadowców. Zawiadowcami ustanowieni są: Emil Kiemer, kupiec we Lwowie pl. Smolki 5 i Leon Gottesman, właściciel firmy „Excelsior" we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 12. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod jej brzmieniem stampilją wyciśniętem lub ręką albo na maszynie napisanem dwaj zawiadowcy albo też jeden zawiadowca i prokurent umieszczą swe podpisy. 3158

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 5 marca 1924.

Firm. 1731 stow. V. 59. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. listopada 1923. Siedziba spółdzielni: Rawa Ruska. Brzmienie firmy: Związek kredytowy w Rawie Ruskiej, spółdzielnia z ogran. odpow. Zmiany: Członek Zarządu dr. Adolf Segal i zastępca członka Zarządu Abraham Bodenstein ustąpili. W ich miejsce obrano członkiem Zarządu dra Józefa Mandla, zastępcą członka Zarządu Mechla Golda obu w Rawie Ruskiej. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Rawa Ruska 14. X. 1923 skreślono § 14. p. 2 statutu. 3106

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 20. listopada 1923.

Firm. 1873/23. A. IV. 192. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A: Siedziba firmy: Kraków - Podgórze, ul. Salinarna l. 11. Brzmienie firmy: Hubert Gross, fabr-

ka maszyn rolniczych. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja maszyn rolniczych i sprzedaż tychże. Właściciel Hubert Gross, przemysłowiec w Krakowie - Podgórzu, ul. Salinarna l. 11. Będzie on podpisywał firme powyższa w ten sposób, że pod stampilją, zawierającą całe brzmienie firmy podpisze swoje imię i nazwisko. Dzień wpisu: 22 listopada 1923. 3016

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 19 listopada 1923.

Firm. 2015/23. C. V. 472. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków, Podgórze. Brzmienie firmy: Fabryka szczotek i pędzli J. Keller, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z daty Kraków, 11 grudnia 1923 L. R. 31.549 uchwalono rozwiązać spółkę, a zarazem wprowadzić ją w stan likwidacji. Likwidatorem wybrany Jonasz Lazar 2-ga im. Keller, przemysłowiec w Krakowie - Podgórzu, ul, Kalwaryjska l. 40, który spółkę w likwidacji sam jeden będzie zastępował na zewnątrz i podpisywał jej firme w ten sposób, że pod jej brzmieniem firmowem wydrukowanem, stampilją wyciśniętem, lub przez kogokolwiek wypisanem z dodatkiem wskazującym stan likwidacji położy swój podpis firmowy. Dzień wpisu: 18 grudnia 1923. 3018

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 15 grudnia 1923.

Firm. 50/24/Reg. C. 152. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: Fallbohmer et Comp., przemysł leśny, spółka z ograniczona odpowiedzialnością w Stryju. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabycie udziałów od Zakładów przemysłu drzewnego Wygoda, Spółki z ogr. odp. w Wygodzie oraz zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw leśnych. Forma spółki: Akt notarjalny z daty Stryj, 10. lutego 1924, L. rep. 6924. Kapitał zakładowy 100 000.000 Mk. w całości gotówką wpłacony. Czas trwania nieograniczony. Zawiadowcy: pp. Józef Fahlbohmer, Salamon Welf i Arnold Frisch, kupcy w Stryju. Do zawierania interesów, przedsiębrania czynności prawnych i składanie oświadczeń woli imieniem spółki, wymaganem jest współdziałanie dwóch z wyżej ustanowionych zawiadowców. Podpis firmy następuje kollektywnie w ten sposób, że pod wypisanem lub zapomocą pieczęci wybitem brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy Spółki swoje podpisy umieszczą. Dzień wpisu: 2. maja 1924. 3067

Sąd okręgowy j. handlowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 18. kwietnia 1924.

Firm. 379 — 380/Rg. A. V. 78. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. — Brzmienie firmy **dotąd:** Kazimierz Socki i Ska, skład kapeluszy, galanterji i obuwia we Lwowie. Brzmienie firmy **odtąd:** „Kazimierz Socki i Ska". Zmiany: Spólnik Maks Łańcut wystąpił. — Do spółki przystąpił w charakterze jawnego spólnika Dr. inż. Antoni Cieślewski, Kraków, ul. Gertrudy 2. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisanem przez jednego ze spólników brzmieniem firmy umieszczają obaj spólnicy swe łączne podpisy. 3105

Sąd okręgowy j. handlowy. Oddział IV.
Lwów, dnia 20. marca 1924.

RADA ZAWIADOWCZA

„KARPALIT" Spółki Akcyjnej dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie zaprasza niniejszem akcjonarjuszy Spółki na

VII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE,

które się odbędzie dnia 14. czerwca o godz. 12 w południe w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego S. A. we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja 9.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu za rok administracyjny 1923, przedłożenie zamknięć rachunkowych i bilansu z dniem 31. grudnia 1923 i propozycja co do rozdziału zysku. Sprawozdanie rewizorów, oraz uchwała co do zatwierdzenia zamknięć rachunkowych i bilansu i udzielenie absolutorjum Zarządowi.

2) Zatwierdzenie kooptowanego członka Rady Zawiadowczej.

3) Wybór 2 rewizorów i jednego zastępcy na rok administracyjny 1924, oraz uchwała co do wynagrodzenia rewizorów za ubiegły rok administracyjny.

4) Wnioski członków.

Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą najpóźniej do dnia 4. czerwca 1924 włącznie złożyć swoje akcje w Kasie Polskiego Banku Przemysłowego S. A. we Lwowie, gdzie otrzymają legitymacje do wstępu na Walne Zgromadzenie. Legitymacje te, opiewające na nazwisko, mogą służyć wyłącznie osobom na nich wymienionym, lub też należycie legitymującym się pełnomocnikom.

Posiadanie 25 sztuk akcji uprawnia do oddania jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu (§ 26 statutu).

Lwów dnia 20. maja 1924. 3319

Firm. 1306. Rg. B. I. 19. Zmiany, dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Kolej lokalna Przeworsk - Dynów. Zmiany: Dotychczasowy członek rady zawiadowczej Zdzisław Skrzyński ustąpił. Członkiem rady zawiadowczej obrany Stefana Janusza. 3087

Sąd okręgowy cyw. j. handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 14. sierpnia 1923.

Firm. 285. Rg. A. V. 85. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 12 marca 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Kochanowskiego 11. Brzmienie firmy: „Poltekst", skład towarów bławatnych i sukiennych Izydor Czaczkes we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa w brzmieniu firmy. Posiadaczem firmy jest Izydor Czaczkes. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis posiadacz firmy. 3127

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 28 lutego 1924.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Towarz. Budowlanego S. A.

odbędzie się we środę 18. czerwca 1924 o godz. 12 w poł w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki L. 6

Porządek obrad Walnego Zgromadzenia:

1. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności Towarzystwa i przedłożenie bilansu za okres czasu od 1 stycznia do 31. grudnia 1923.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i udzielenie absolutorjum.
4. Uchwała o rozdziale czystego zysku.
5. Zmiana Statutu § 3. Rozszerzenie przedmiotu i celu Spółki na eksploatację kolei żelaznych na własny i obcy rachunek.
6. Zatwierdzenie kooptacji nowych członków Rady Nadzorczej.
7. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1924.
8. Ustalenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej
9. Zatwierdzenie kupna parceli Nr. 17/496 na ul. Prądzyńskiego w Warszawie jako placu składowego.
10. Wnioski i interpelacje.

RADA NADZORCZA

Wyciąg ze statutu.

§ 26. Celem wykonania prawa głosowania, należy akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Spółki lub w innem miejscu, wskazanem przez Radę Nadzorczą. — Akcjonarjusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów — Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Każdemu uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi należy z chwilą gdy spis akcjonarjuszów, którzy złożyli akcje do Walnego Zgromadzenia, zostanie zamknięty, dozwolić na żądanie wglądu w ten spis w biurach Spółki — Na każdem Walnem Zgromadzeniu należy wyłożyć spis jawiących się akcjonarjuszy, lub zastępców akcjonarjuszy z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcii przez każdego z nich zastąpionych i ilości przysługujących każdemu głosów; — każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy akcjonarjuszów, przysługuje prawo wglądu w ten spis

Wykaz złożonych akcji oraz akcjonarjuszy, uprawnionych do głosowania należy dołączyć do protokołu Walnego Zgromadzenia.

Uwaga: Akcje należy składać we Lwowie w Akcyjnym Banku Hipotecznym i w Oddziele Banku Małopolskiego, w Warszawie w kasie Oddziału Polskiego Towarzystwa Budowlanego Wierzbowa 9 — w Krakowie w Banku Małopolskim. 3318

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE.

Fabryki Konserw i Czekolady Rucker i Hoflinger, Spółki akcyjnej we Lwowie odbędzie się dnia 18. czerwca 1924 o godzinie 1-szej (pierwszej) w południe, w lokalu fabrycznym przy ul. Żółkiewskiej 173 we Lwowie, — z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1923.

2) Przedłożenie zamknięcia rachunków i bilansu za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1923.

3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

4) Wnioski dotyczące rozdziału czystego zysku.

5) Ustalenie wynagrodzenia komisji rewizyjnej za rok 1923.

6) Wybór komisji rewizyjnej za rok 1924.

7) Wnioski członków.

W myśl § 26 Statutu muszą akcjonarjusze celem wykonania prawa głosowania złożyć akcje najpóźniej 6 (sześć) dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Spółki we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej 173. 3308

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.